

# Gazeta Grudziądzka

W Imię Boże!

Rok założenia 1894  
Wydanie tańsze

Za Wiarę i Ojczyznę!

Najpoczytniejsze ludowe pismo polityczne i społeczno-gospodarcze,  
poświęcone walce o prawa ludu wiejskiego i należne mu stanowisko w państwie.

Adres: Gazeta Grudziądzka  
Tel. 1812 Grudziądz, Droga Łąkowa

Założyciel Wiktor Kulerski

P.K.O. Poznań nr. 200420

## Zatarg wawelski będzie zlikwidowany w drodze wzajemnego porozumienia

Z Warszawy donoszą, że między władzami kościelnymi a rządem doszło do porozumienia w sprawie zatargu wawelskiego.

W wyniku tego porozumienia w najbliższym czasie zostanie ogłoszony list ks. metropolity Sapiehy do Pana Prezydenta R. P. Treść tego listu ma podobno w zupełności zadowolić czynniki rządzące.

Wobec takiego załatwienia sprawy zwolnienie nadzwyczajnej sesji parlamentarnej stało się nieaktualne. Na nadzwyczajnej sesji zwolnionej dla spraw śląskich rząd ma oświadczyć, że dla załatwienia zatargu wawelskiego pełnomocnictwo nie potrzebuje.

Pewne koła parlamentarne, któreby chętnie i Panu Bogu świeczkę i diabłu ogarek, chciały rządowi udzielić w sprawie wawelskiej pełnomocnictwo, aby przez to z siebie zrzucić odpowiedzialność za dalszy rozwój wypadków i, o co im naj-

więcej chodziło, aby nie spalić ostatnich mostów, łączących obecny parlament ze społeczeństwem.

Jak nas informują, trumna ze

zwłokami ś. p. marszałka Piłsudskiego nie będzie już więcej przenoszona z miejsca na miejsce, aż do czasu ustawienia sarkofagu.

## Co się działo w Ciechanowie? Strajkujący wybili szyby w starostwie

Wedle komunikatu oficjalnego zajścia w Ciechanowie przedstawiają się następująco:

Robotnicy pracujący na robotach publicznych w Ciechanowie woj. warszawskiego zorganizowali strajk, domagając się zwiększenia czasu pracy lub podwyżki.

W dniu 2 lipca r. b. strajkujący zebraли się pod gmachem starostwa i nie czekając na wynik prowadzonych pertraktacji z inspektorem pracy, usiłowali wtargnąć do wnętrza gmachu.

Na wezwanie policji do cofnięcia się i rozejścia zebrani podburzeni przez agitatorów obrzucili policję kamieniami oraz porwybijali szyby w oknach starostwa, wobec czego policja zmuszona była rozprościć demonstrantów siłą, po czym spokój został całkowicie przywrócony.

W wyniku zajścia został ranny kamieniem w głowę st. post. Wiśniewski, dwie zaś osoby lekko pokaleczone. Stan zdrowia st. post. runkowego Wiśniewskiego, którego odwieziono do szpitala, jest ciężki.

## Rząd angielski wyraził zgodę na podział Palestyny

Gabinet brytyjski rozważał zalecenia królewskiej komisji dla Palestyny. Jak słyhać, gabinet uznał zalecenia te za celowe i przychylił się do projektu podziału Palestyny na część żydowską i arabską. Z części arabskiej miałyby być utworzone niepodległe królestwo połączone z Transjordanią pod berłem emira Transjordanii jako suwerena, przy zachowaniu wieczystego układu z W. Brytanią na wzór Iraku. Część żydowska miałaby otrzymać statut niezależnego państwa, bądź związanego z W. Brytanią wiecznym układem i reprezentowane w Lidze Narodów, bądź też wchodzącego w skład Imperium, jako drugorzędne dominium na wzór południowej Rodezji. Wydaje się, że propozycja pierwsza posiada więcej szans.

Decyzja rządu angielskiego wraz z zaleceniami ogłoszona zostanie 8 lipca. W. Brytania jako państwo mandatowe przekaże swoje propozycje Lidze Narodów. Uchwalenie przez parlament brytyjski odpowiedniego aktu ustawodawczego nastąpiłoby dopiero na przyszłej sesji, która rozpocznie się w listopadzie. Spodziewają się jednak, że parlament odbędzie zasadniczą dyskusję nad projektem jeszcze w lipcu; przed udaniem się na ferie letnie.

## Tym razem w Łomży Żydzi poranili robotnika polskiego

Z Łomży donoszą, że w sobotę rano na ulicy Rybaki robotnik Szczuba, lat 24, będąc podchmielony potknął się i wybił przy tym szybę w sklepie żydowskim.

Ze sklepu wybiegło na to trzech

żydów, z których jeden ugodził Szczubę nożem tak poważnie, że rannego w stanie nieprzytomnym odwieziono do szpitala.

Na tym tle roynikły w Łomży zajścia, które uśmierzyła policja.

## Uczczenie pamięci Drzymały

Wolsztyńska rada powiatowa na posiedzeniu w dniu 28 b. m. powzięła na wniosek wójta Śniateckiego uchwałę przemianowania miejscowości Podgradowiec, w której zamieszkiwał wielki

patriota polski, Michał Drzymała na „Drzymałowo“.

Nazwę tę otrzyma miejscowość ta już w niedługim czasie.

## Z ostatniej chwili

### GŁODÓWKA ROBOTNIKÓW.

Poznań. — Strajkujący od trzech tygodni robotnicy w cegielni w Starym Krokoszynie przystąpili do głodówki. Jak wiadomo, strajk ten ma podłoże ekonomiczne.

### STRAJKI W WILNIE.

Wilno. — W Wilnie wybuchł strajk około 500 krawców chałupników i robotników, zatrudnionych w składach gotowych ubrań. Strajk jest protestem przeciw sprowadzaniu przez sklepy gotowych ubrań z innych miast Polski.

Strajk okupacyjny personelu autobusów miejskich w Wilnie trwa nadal. Według obiegających pogłosek, dyrekcja w Wilnie otrzymała dyspozycję od swej centrali w Szwajcarii nie godzenie się na arbitraż.

### BOMBARDOWANIE PORTU W BARCELONIE.

Paryż. — Eskadra samolotów powstańczych bombardowała port w Barcelonie. Wyrządzone przez bombardowanie straty mają być bardzo poważne.

## Trzeba się porozumieć!

Nieporozumienia stają się nieraz przyczyną nieszczęść, katastrof i szkód niepowetowanych. Można by na to tysiące przytoczyć przykładów, wiele podać dziecin, choć w tej chwili jedną mam na myśli. Jest nią ruch ludowy, a z nim ściśle związana sprawa chłopstwa w Polsce. Problem to olbrzymi i nie tylko chłopów obchodzący. Codziennie też bardziej palący, a powiedzmy otwarcie conajmniej lekkomyślnie przez wielu traktowany. Porozumy się więc sami co do założeń i istoty ruchu ludowego, bez frazesów i literatury.

Ruch ludowy, wywołany przez prawdziwych patriotów i działaczy chłopom zyczących, był z początku protestem masy ludzi żywych przeciw potwornej krzywdzie i niesprawiedliwości. Teraz stał on się naturalnym dążeniem chłopów, do zdobycia stanowiska, jakie się im w państwie i narodzie należy. Nie chodzi tu już o ochłap, odprawę, czy jałmużnę, a nawet ziemię, lecz o prawa, które nie tylko zmieniają stosunki, przyniosą wolność i poprawę, ale dadzą możność włodarzenia krajem.

To włodarzenie, nie jest chęcią uciskania drugich, używania czym kosztem, ale wprowadzenie bezwzględnej sprawiedliwości, ale nauka, szkoła, praca, zarobek, bezpieczeństwo państwa i obywateli, i spożywanie dóbr, w które Polska obfituje, a które dotąd są tylko udziałem wybranych. Nie jest to żaden najazd obcych, ale dążenia najbardziej rdzennej polskiej ludności, do tego, co jej się dawno i słuszenie należy. To jest nasze stanowisko państwowe i polityczne, to są nasze podstawy moralne.

A teraz dalej:

Długoletnie doświadczenia, jakie chłopci mają za sobą aż nadto dowiodły, że tego wszystkiego nie można ani wyprosić ani wykalkulować, a łaska pańska jak jeździła na pstryku koniu dawniej, tak harcuje i teraz. Ileż to wypowiedziano mów o chłopskim posłannictwie w narodzie, ile dla chłopów spalono kadzideł, ile szumnych dawano obietnic, a rezultat tak bardzo wymowny —

Prawo można tylko zdobyć, a zdobycie prawa, to jest otwarcie bramy do poprawy i zmian potrzebnych! Zdobycie powtarzam, bo wszystko co w drodze łaski przychodzi nigdy pewne nie jest. Na to macie znowu tysiące dowodów.

(Ciąg dalszy na stronie 2-giej)



(Ciąg dalszy ze strony 1-szej)

Kto więc ma i powinien tej zdobyć? Nikt inny tylko chłopci sami i nie inaczej, ale przez walkę! Nie przerażajcie się! Nie namawiam Was do buntu! Walka o prawo nie tylko stała się jedyną dla chłopów bronią, ale bronią legalną, ustawami dozwoloną a przytem interesem państwa i narodu podyktowaną. Placze i narzekanie nie tylko nie przyniosą, ale stanowią dowód bezradności i niemocy. Gdyby w dawnej Polsce narzekający na rządy szlacheckie piszące mądre książki, dający zbawienne rady, złych rządzców usunęli, nie mielibyśmy rozbioru Polski, katastrof i nieszczęść. Może nie chcieli, a może nie mogli.

Czy chłopci sami mogą tę walkę przeprowadzić, a co najważniejsze wygrać? Tak jest mogą i muszą, ale pod pewnymi warunkami. Spróbujmy się tu porozumieć i co należy ustalić: Ruch ludowy już dotąd osiągnął bardzo wiele, bo z masy chłopskiej biernej, uczynił żywą, świadomą potęgę. Jeżeli chłopom dziś się źle powodzi, coby było z nimi, gdyby tej sily nie mieli. Ruch ten odsłonił także słabe strony, które muszą być nie tylko widziane, ale i usunięte.

Przedewszystkiem cele te muszą być jasno i wyraźnie nakreślone, a chłopci muszą swoim postępowaniem przekonać swoich wrogów i przyjaciół, że na drodze do ich osiągnięcia przed niczym się nie cofną. Muszą się z tym pogodzić, że naprawdę mogą tylko liczyć na siebie i swoich bardzo nielicznych przyjaciół. Rzecz naturalna, że będą tacy co napiszą artykuł, — czasem srogą mowę palną, leżkę nad chłopską dolą uronią, ale karku naprawdę nigdy nie nadstawia. Policzcie chłopów siedzących w więzieniach, stojących przed sądami, i policzcie tych drugich, a będziecie mieć dowody i miarę poświęcenia. Dowiedźcie się kto się więzionymi chłopami zainteresował, co dla nich zrobił? a znajdziecie odpowiedź! A przeciw prawdziwych przyjaciół poznajemy w biedzie!

Trzeba, idąc naprzód popatrzeć za siebie i to popatrzeć bardzo uważnie! Mam podstawę do stwierdzenia, że różne ciemne i wrogie potęgi, spiknęły się od dawna na ruch ludowy, aby on swych celów nie osiągnął nigdy. Dał Bóg kupca, a djabeł w mig przysłał faktora. Te potęgi paraliżowały pracę, koszały drogi, narzucały się na opiekunów, rozbiły każdą skupioną siłę, rzuciły chłopów jednych na drugich, by się wspólnie pozerali, wodzili ich po manowcach by pochód zwycięstwa opóźnić. Pomyślcie ile to straciliście sił, czasu i pracy na walkę ze sobą i obcą sprawą. Gdzie bylibyście dzisiaj, gdybyście pracowali tylko dla siebie? Winowajców wymieniać nie będę, bo ich znacie, choć nie zawaham się powiedzieć, że i Wy nie jesteście bez winy. Chodziliście za każdym oszustem co obiecał więcej, wierzyliście każdemu oszczerstwu, broniliście obcych interesów częściej niż Wasze własne.

Dlaczego się wciąż źle dzieje? Powiedzmy sobie na ucho, ale powiedzmy prawdę. Gdyby ci wszyscy co się głosili i jeszcze głoszą przyjaciółmi chłopów byli naprawdę, gdyby każdy z nich dotrzymał bodaj w dziesiątej części swoich obietnic, to chłopci byłiby najszczęśliwszą klasą ludności. — Gdyby im nie burzono tego co budowali, byłiby teraz olbrzymią polityczną potęgą. Może to ktoś uzna za demagogię, ale nie waham się

rzucić publicznie twierdzenia, że siły chłopskiej boją się nie tylko ich wrogowie, ale także owi rzekomi przyjaciele. Co innego bowiem frazesy, a co innego rzeczywistość.

Ale ta rzeczywistość to przepaść jaka musi dzielić przepych wielkowiejski od nędznej wioski. pałac od walącej się chaty, pana jeżdżącego szklaną limuzyną, pobierającego kilka tys. miesięcznie od chłopów łażącego bosą nogą po błocie i ścierni i uważającego wciąż jednego złotego za niedościgniony majątek. Ognia z wodą nikt połączyć nie zdoła!

Ponieśliśmy szkody, bądźmy mądrzy po nich. Zgódźmy się więc na to, że się dalej niema co ludzić. Na nikogo nie oglądać i na nikogo nie spuszczać. Do walki o prawa i przyszłość chłopci muszą stanąć sami, a muszą stanąć jak jeden mąż. Będzie to jednak tylko pospolite ruszenie, które nie wystarczy. Prawdziwe kadry armii, nie tylko walczące, ale i zwyciężające, to chłopci ciałem i duszą sprawie oddani, wytrwali, ofiarni i nieustępliwi, przytem zorganizowani.

Organizacja zaś nie może być tylko załatwieniem formalności, a jedyną zaletą jej członków wpłacony grosz. Każda komórka stronnictwa musi się uważać za część składową wielkiego stronnictwa, musi być żywotną i wielkiej idei służącą. Służyć tylko jej a nie komu innemu. Tacy ani zimni, ani

gorący są gorsi od wyraźnego wroga. Nie wolno Wam także puszczać nikogo niepewnego do Waszego grona, a już nie daj Boże w jego ręce się oddawać.

Uważajcie na tych co to w gębie mocni, lecz w uczynkach słabi. Coto pokazują się na zgromadzeniach i obchodach Waszych, ale ich nie brak i na sanacyjnych. Co niby walcą z nieuchwytną sanacją, ale dobrze żyją ze sanacyjnym starostą. Co się Was trzymają bo nie wiadomo co będzie, ale wdychają do subwencji, dostaw, buchajków, premii i t. p. Nie trzymajcie ich też za pęty gdy się od Was wyrwyją, bo to balast i przeszkoda.

Przyjrzyjcie się dobrze różnym Faryzeuszom i pływakom, co to dla Was mają szeroką gębę, radykalne zwroty, co prawdę topią w powodzi słów i frazesów, ale sanacji żadnej krzywdy nigdy nie uczynią. Tam mają przystań jawną czy tajną i tam pozostaną. Was jest nie tyle, a najgorszy wróg ten, co wśródku siedzi. Usunięcie go jest warunkiem powodzenia.

Baczna uwagę zwróćcie nareszcie na tych, co to z Waszych rąk ochotnie biorą wszelkie stanowiska, co gotowi nawet jakiś grosz rzucić jak żebrakowi, ale nie nie robią i robić nie będą, uniemożliwiając pracę tym co ją chcą prowadzić. Te ich srebrniki czynią Wam niepomierną szkodę.

Armia która ma nie tylko walczyć, ale i zwyciężać musi posiadać dostateczne siły, cel wyraźny, drogę ustaloną, i środki do walki konieczne. Siły macie, cel i droga narzucają się same, ale ze środkami gorzej. A jednak musimy się nieście ty z tym liczyć, że bez nich najlepsza armia obejść się nie może. Już dawno powiedział tak mądry i doświadczony człowiek, jakim był Napoleon, że do prowadzenia wojny potrzeba trzech rzeczy, a to: „pieniędzy, pieniędzy i jeszcze raz pieniędzy“. I wy się bez nich nie obejdzicie. Musicie je złożyć sami. Tak sami. Najprzód dlatego że Wam ich nikt nie da, a następnie gdyby je nawet dawał, tknąć Wam ich nie wolno, bo byłby to pieniądz Judaszowy, którym sobie chłopci ręk płamić nie mogą.

Powiecie! No dobrzy! My handlujemy głodem, chodzimy bez koszuli, a ten nam każe pieniądze składać. Ja wiem, że tak jest i nie dziwię się Waszej odpowiedzi, ale powtarzam, nie może być inaczej. Jeżeli się raz nie zdobędziecie na ciężki i konieczny wysiłek, to nie tylko będziecie chodzić bez koszuli głodować, ale dźwigać coraz to przykrzejsze jarzmo. Ci wrogowie czy przyjaciele załamujący ręce nad Waszą nędzą i odmawiający Was od świadczeń, przyczyniają się do tego by ona nie sokńczyła się nigdy. „Tylko moc własna może Was ocalić“. Rzecz naturalna, że nie tylko trzeba złożyć, ale dopilnować by on został właściwie i pożytecznie użyty.

Uważajcie by strona dekoracyjna nie odrywała Waszej uwagi od celów istotnych. Sprawa ludowa to jeszcze nie wiec, to nie urzędy, godności, prezesury i przewodnictwa, to nie sztandary, obchody, ceremonie i uroczystości. To trzeba robić ale pilnie bacznie, by sprawie pomagało, a nie zaszkodziło.

Sztandar powinien być zawsze widomym znakiem przynależności partyjnej, symbolem walki o pełne zwycięstwo chłopów i stronnictwa. Sztandar nie będzie robił za nikogo. Od obowiązków nie zwolni, ale je pogłębia i przypomina. Poświęcenie nie może być okazją do parady, pokazem ładniejszych strojów, lecz uświetnieniem pracy i skupienia, manifestacją jedności i wytrwałości w niej.

Ani się nie uważam za nieomylnego, ani się nie narzucam z moimi radami. Widzę słabe strony i na nie zwracam uwagę, gdyż pragnę szczerze, by się Was ciężki los nareszcie zmienił. Wiem że tego nikt za Was nie zrobi, dlatego powtarzam z naciskiem zróbcie sobie sami. Wiem także, że zrobić to możecie, bo macie prawo i siłę po temu. Żal mi tych wysiłków na marne zrobionych, dlatego proszę. Bądźcie na przyszłość ostrożni. Baczcie także pilnie byście nie wpadli z deszczu pod rynek, byście się nie dali nasłanym agentom, lub niedowarzonemu mędrkom uczynić polem doświadczalnym.

Nie gardzcie życzliwą pomocą, ale budujcie tylko na sobie. Jeśli będziecie mocni, nigdy Wam nie braknie przyjaciół. Nie zapominajcie, że wielkich rzeczy, nie dokonują mali ludzie. Karzeł nie przestanie być karłem i wtenczas gdy się usadowi na ramionach olbrzyma. Unikajcie nie potrzebnego gadulstwa i nie budujcie na samych słowach. Słowa mogą poprzedzić czynny, ale ich nigdy nie mogą zastąpić. Pilnujcie troskliwie, by za nowe błędy i nieporozumienia, nowego haraczku nie płaćcie.

## Do czego dąży Ozon ?

Przez organizację z góry do państwa autorytatywnego

W amerykańskim piśmie „New York Times“, ukazał się wywiad z szefem sztabu Ozonu, płk. Kowalewskim, który dziennikarzowi m. in. oświadczył:

„Polska odsuwa się od zasad demokracji z równymi prawami dla wszystkich narodowości w jej granicach, co zostało określone w traktacie wersalskim, jako warunek jej ponownego utworzenia i usiłuje zbudować przez organizację z góry, zamiast przez rewolucję

z dołu, państwo autorytatywne (authoritarian“), władane przez dyktatorów, pod wodzą marszałka Rydza - Śmigłego i z gwarancją wojska dla dobra większości polskiej...“

Tak wyraźnie się o tym w Polsce na różnych zebraniach organizacyjnych i konferencjach nie mówi. Wspomina się półgębkiem o „nowej demokracji“, ale nie powiada się, co się za tą „demokracją“ kryje.

## Oświadczenie Włoch i Niemiec w sprawie zatargu o Hiszpanię

Na posiedzeniu komitetu Nieinterwencji przedstawiciele Niemiec i Włoch złożyli następujące jednoznaczne oświadczenie: „Rządy Niemiec i Włoch odbyły w ciągu ostatnich dni narady nad rzeczywistą sytuacją w sprawie nieinterwencji w Hiszpanii. Oba rządy są zdecydowane utrzymać zasadę nieinterwencji“.

Przymoja zawarta w deklaracji przewodniczącego złożonej w imieniu rządów Wielkiej Brytanii i Francji w dniu 29 ub. mies. została uznana przez rządy Niemiec i Włoch jako niezadawalająca ze względów przytoczonych na ostatnim posiedzeniu komitetu. Główną przyczyną tego stanowiska jest fakt, że wniosek naruszyłby równowagę w traktowaniu obu stron walczących w Hiszpanii na korzyść jednej z nich.

Oba rządy w zrozumieniu trudności sytuacji i w przekonaniu że należy szukać nowych dróg i metod celem nadania większej skuteczności nieinterwencji przedkładają komitetowi następujące konkretne wnioski: 1) wszystkie zainteresowane mocarstwa przynajmniej obu stronom walczącym w Hiszpanii prawa beligerentów. Podobna decyzja pociąga za sobą wzmocnienie polityki nieinterwencji, a) ponieważ

walczącym w Hiszpanii uprawnieniom beligerentów opartych na prawie międzynarodowym, obie strony przejmą wobec państw neutralnych całkowitą odpowiedzialność za prowadzenie wojny w powietrzu, na lądzie i na morzu, b) system patrolowania wybrzeży hiszpańskich przez cztery mocarstwa który okazał się wadliwy stanie się zbyteczny, jak również każdy inny system kontroli wybrzeży przez jednostki morskie, c) luki w obowiązującym dotychczas systemie kontroli wybrzeży zostaną usunięte przez to, że okręty płynące pod flagą hiszpańską lub pod flagą któregoś z państw poza europejsk. będą podawane przez obie strony bardziej skutecznej kontroli. c) Z wyjątkiem systemu patrolowania wybrzeży, który nie powiódł się i dlatego nie może być kontynuowany, inne punkty planu kontroli przyjętego przez komitet będą utrzymane. Rządy Włoch i Niemiec proponują więc zarówno utrzymanie systemu kontroli granic lądowych oraz kontroli w portach i nadzoru przeprowadzonego przez obserwatorów na okrętach komitetu nieinterwencji.

3) Rządy Niemiec i Włoch powitają z uznaniem wszelkie dalsze propozycje idące po tej linii.



# Uchwała Rady Naczelnej Związku Polaków w Niemczech

Centrala Związku Polaków w Niemczech wydała nast. komunikat:

„Rada Naczelna Związku Polaków w Niemczech przyjęła do wiadomości, że Zarząd wystosował do Wodza i Kanclerza Rzeszy Niemieckiej prośbę o audiencję, aby przedstawić położenie ludności polskiej w Niemczech. Rada Naczelna wyraża najzupełniejszą swoją zgodę na postępowanie Zarządu, a w szczególności potwierdza i pochwała w całej pełni memoriał na przyjęciu mający być doręczony.

Rada Naczelna Związku Polaków w Niemczech wraz z Zarządem wzywa całą ludność polską obywatelstwa niemieckiego do wycofania się ze spokojem i zaufaniem wyniku powyższego kroku naszej naczelnej organizacji.

W związku z tą uchwałą przypominamy, że Rada Naczelna Związku Polaków w Niemczech już 8 stycznia 1936, a więc przed półtora rokiem powzięła następującą uchwałę:

„Rada Naczelna Związku Polaków w Niemczech, po gruntownym i wszechstronnym omówieniu położenia ludności polskiej w Niemczech, przyszła do przekonania, że stan istniejący obecnie — musi ulec zmianie. Współżycie bowiem odrębnych narodowości w ramach jednego państwa może się jedynie opierać na szczerym i otwartym uznawaniu wzajemnych uprawnień i obowiązków. Oświadczenia oficjalne, zapowiadające zaniechanie germanizacji, nie zostały natomiast poparte zmianą stosunków rzeczywistych. Przeciwnie, stosunek do ludności polskiej w Niemczech został zastrzyżony przez systematyczne utrudnianie pielegnowania narodowej odrębności oraz stałe przeciwstawianie się zaspakajaniu najprostszym nawet narodowych uprawnień w dziedzinie kościelnej i religijnej, oświatowej i kulturalnej, społecznej i gospodarczej.

Zarząd Związku Polaków w Niemczech dokładał wszelkich starań, aby uporządkować sprawę w drodze prawnie uzasadnionych interwencji, kierowanych do odpowiednich czynników, jak również stale informował rzeczowo opinię publiczną za pośrednictwem prasy polskiej w Niemczech. Ponieważ akcja ta nie spotkała się z właściwym zrozumieniem niektórych władz administracyjnych, Rada Naczelna uważa za konieczne podjąć kroki celem osobistego przedstawienia Wodzowi i Kanclerzowi Rzeszy Niemieckiej Adolfowi Hitlerowi, położenia ludności polskiej w Niemczech, jak również przedłożenia najpilniejszych dzisiaj wymagań.

## Nadanie praw wyższej uczelni Katolickiemu Studium Społecznemu

Do Poznania nadeszła wiadomość o nadaniu przez ministra W. R. i O. P. Katolickiemu Studium Społecznemu praw szkół wyższych. Katolickie Studium Społeczne jest pierwszą tego rodzaju uczelnią, która uznana została za szkołę wyższą.

Rada Naczelna Związku Polaków w Niemczech T. z., będąc wyrazicielką zgodnej i jednomyślnej opinii ludności polskiej w Niemczech, wskazuje jednocześnie na konieczność całkowitego podporządkowania się narodowej karności, która oparta o nieustępliwość narodowych przekonań, pozwoli na

uzyskanie zadośćuczynienia dla słusznych narodowych żądań.

Odpowiedzią na tę uchwałę było zaostrzenie antypolskiego kursu. Zobaczmy jaka będzie odpowiedź na tę uchwałę Rady Naczelnej Związku Polaków w Niemczech.

## Trudności finansowe Francji Spadek franka

Zainteresowanie publiczne skoncentrowało się dokoła giełdy, która była zamknięta od ub. soboty.

Posiedzenie rozpoczęło się w gorączkowym podnieceniu. Momentem sensacyjnym było oczywiście ustosunkowanie nowego kursu, t. zw. obecnie „elastycznego“ franka do funta i dolara. Różnicę kursu odpowiadają przewidywaniom fachowców skarbowych. W pierwszym dniu obeszło się bez interwencji rządowego funduszu dewizowego. Funt w chwili zamknięcia operacji giełdowych doszedł do 129 fr. (zamiast 110 w zeszły piątek), a dolar do 26 (zamiast 22,40 franków).

Jednocześnie wszystkie papiery publiczne oraz akcje zagraniczne podniosły się przeciętnie o 10 proc.

Ta zniżka, a raczej wyrażając się ściślej, premedytowana zniżka franka, nie jest ostateczna. Mając na widoku zabezpieczenie się przeciw spekulacji, rząd osłania tajemnicą swe końcowe projekty. Przypuszcza się jednak na ogół, że funt w okresie 2-miesięcznym a więc przed końcem sierpnia, dojdzie do kursu 150 fr., co by doprowadziło ceny francuskie do poziomu światowego, o ile oczywiście w międzyczasie

nie podniosą się znowu koszty produkcji.

Tu tkwi, według wyjaśnień udzielonych prasie przez min. skarbu, zasadnicze zagadnienie. Chodzi dzisiaj o to aby ceny artykułów pierwszej potrzeby, a tym samym ogólnej wytwórczości przemysłowej i rolnej nie dopędziły w przeciągu dwu miesięcy spadku franka. O ile ta operacja się uda, rząd przed wygaśnięciem pełnomocnictw określi nową wartość franka, pozostającego obecnie bez żadnego związku ze złotym miernikiem.

Potrzebne będą na to nowe rokowania międzynarodowe, aby utrzymać w zmienionej formie uprzednie trójporozumienie monetarne. Te względy tłumaczą dostatecznie powierzenie tejki skarbu Jerzemu Bonnet, który miał sposobność porozumieć się w tej sprawie z rządem amerykańskim.

W paryskich kołach finansowych i politycznych przewiduje się na ogół, że gdy ustanowi się „naturalny“ kurs franka, odpowiadający światowej skali cen, będzie można zwołać powszechną konferencję monetarną, mającą na celu stabilizację najważniejszych dewiz.

## Wiadomości z Hiszpanii

### Wojska powstańcze zdobyły Valmaseda

Niebywałe okrucieństwa wojsk rządowych

Zdobycie miejscowości Valmaseda przez oddziały powstańcze stanowi poważny sukces, gdyż ma to być ważnym punktem strategicznym dla dalszej ofensywy na froncie baskijskim. Wkroczenie wojsk powstańczych do miejscowości Valmaseda poprzedziła zacięta walka o zabudowania dworskie we wsi Salla odległej o 5 km. od miasta. Wieś ta stanowiła bazę obronną dla oddziałów rządowych, które broniły się z 18 punktów oporu. Karabiny maszynowe oraz artyleria górską gwałtownie ostrzeliwały nacierające oddziały powstańcze. Szaleństwem przeważały eskadry samolotów powstańczych, które dokonały lotów na tyłach i

na skrzydłach armii rządowej, zmuszając do ucieczki, bądź też rozpraszając oddziały nieprzyjacielskie w górzystych pasmach.

Rządowcy, jak się okazuje, topili jeńców w jeziorach i stawach. Według pobieżnych obliczeń kilka tysięcy osób zostało zatopionych pod Valmaseda, przez cofające się oddziały rządowe, które przed opuszczeniem osiedli splądrowali je doszczętnie podpalając większe gospodarstwa. Ofensywa na Valmaseda odbywała się nocą pod osłoną lotnictwa. Bramy miasta zastano zamknięte. Pomimo spóźnionej pory ludność witała wkraczające oddziały wojsk gen. Franco jako wybawców.

### Zdobycze wojsk powstańczych

Rozgłoszona w Salamance ogłoszona komunikat, w którym przeliczone są zdobycze wojsk powstańczych od początku wojny cywilnej. Według tego komunikatu powstańcy zdobyli 220 dział, 266 moździerzy, 600 karabinów maszynowych, 600 karabinów maszynowych, 38.000 karabinów 8.300 sztuk różnego sprzętu wojennego, dziesiątki tysięcy granatów, bomb i granatów

ręcznych i około 18 milionów naboju karabinowych. Prócz tego zdobyto 123 wozy pancerne, w tym 25 jednostek pochodzenia sowieckiego. Zdobyty materiał wojenny znajduje się w stanie zdawnym do użytku. Komunikat wspomina również iż ponad 100 jednostek opancerzonych zostało zniszczonych przez wojska powstańcze.

### W Hiszpanii zginęło 450 księży w jednej tylko prowincji

Jak podają źródła wojsk powstańczych, w jednej tylko prowincji Santander zginęło 450 księży i zakonników.

## Protest polski w Berlinie

W związku z antypolskim przemówieniem nadprezydenta prowincji Śląskiej Wagnera, ambasador R. P. w Berlinie p. Lipski interweniował u ministra spraw zagranicznych von Neuratha.

Ciekawi jesteśmy, co niemieckie ministerstwo spraw zagranicznych na interwencję p. Lipskiego odpowie.

## Powstanie w Mandżurii

Według dzienników chińskich powstanie w prowincji Czahar rozszerza się. Rozruchy rozpoczęły się w rejonach Lunhua, Fynnin i w prow. Dżehol. Oddziały mandżurskie przysłałe dla walki z powstańcami, nie stoją na wysokości zadania. Kawaleria mandżurska w m. Dollonor okazała się na tyle niepewną, że została rozbrojona przez oddziały japońskie.

## Rząd Chautempsa wprowadza nowe podatki

Dziennik „Soir“ zamieszcza wiadomości o projektach rządu francuskiego, dotyczących przywrócenia równowagi budżetu. 7 miliardowy deficyt będzie usunięty w drodze oszczędności, podwyżek podatkowych i wprowadzenie nowych podatków. Wszystkie te zarządzenia będą wprowadzone przed dniem 10 lipca. Podwyżką taryfy kolejowej o 5 centymów za kilometr wejdzie w życie w dwóch etapach, a mianowicie na początku lipca i w środku września. W ten sposób podczas okresu urlopow i zwiększonego ruchu turystów, podwyżka taryfy kolejowej będzie przeprowadzona jedynie w 50 proc.

## Katastrofalna burza w Rumunii

Na południu Rumunii nastąpiło oberwanie chmury, połączone z burzą gradową. Cały szereg rzek i strumieni wystąpiły z brzegów, zalewając obszary uprawne. Komunikacja telefoniczna i telegraficzna została przerwana. Największe jednak spustoszenie wyrządził grad, który dochodził w niektórych gminach do wagi 330 gr. Robotnicy zaskoczeni gradem w polu odnieśli poważne obrażenia. Wiele zwierząt zostało zabitych.

## Po co ta komedia

Wobec nadejścia terminu wyborów nowych władz w związkach zawodowych, prasa sowiecka podkreśla wyjątkową wagę polityczną tych wyborów. Przede wszystkim, wybory te przeprowadzone w drodze tajnego głosowania są ostatnią „generalną próbą“ przed powszechnymi wyborami do Sowietów. Po drugie związki zawodowe liczą ponad 22.000.000 członków i „należyte“ ich kierownictwo posiada dla partii ogromne znaczenie. W związku z tem prasa nawołuje do „podwojenia czujności“ by „ani jeden trockista oraz ani jeden wróg ludu“ nie został wybrany do nowych zarządów.

## Chciał utopić córkę która głodowała

Z Katowic donoszą: Niejaka Paulina Sobczykowa zgłosiła na policji w Wielkiej Dąbrowce, że niejaka Bronisława Lubojańska z Chropaczowa (Kościełna 2) usiłowała utopić w nurtach Brynicy swą 4-letnią córkę, Martę. Lubojańska przytrzymała natychmiast przez policję. Przyznała się do usiłowanego zabójstwa córki, tłumacząc że żyje ona w skrajnej nędzy i nie mogąc córki wyżywić, nie chce patrzeć się, jak córka jej głoduje, postanowiła ją utopić.



# Klęska sanacji w wyborach do Śląskiej Izby Rolniczej

Wyniki wyborów do Śląskiej Izby Rolniczej mówią o niespotykanej na Śląsku klęsce sanacji. To nie tylko klęska, ale wręcz pogrom. Sanacja nareszcie przekonała się jakie jest prawdziwe oblicze wsi śląskiej.

Niech mówią cyfry. Oto w pow. lublinieckim kandydat sanacyjny otrzymał 56 głosów, a kandydat Niezależnego Komitetu Wyborczego, p. Mních aż 220 głosów. W pow. tarnogórskim kandydat sanacyjny 26 głosów, a kandydat Niezależnego Kom. Wyb., p. Kurek 38 głosów i 1 nieważny. W pow. katowickim do wyborów nie doszło, bo z powodu niesłusznych zarzutów co do braków formalnych u kandydata Niez. Kom. Wyb. p. Mikołajczyka, uznano wobec braku innej kandydatury kandydata sanacyjnego, za wybranego. Wyborcy zapowiedzieli wniesienie protestu -- W powiecie pszczyńskim kandydaci sanacyjni otrzymali 156.152, i 162 głosy, natomiast kandydaci Niez. Kom. Wyb. otrzymali 422.404 i 360 głosów.

W rybnickim zaś na skutek znanych metod sanacyjnych, doszło do zdekompilowania listy Niez. Kom. Wyb. i wskutek tego kandydaci ci nie otrzymali należnej ilości głosów. Wybrani więc zostali kandydaci sanacyjni, jednak o zwycięstwie absolutnie mówić nie mogą. Dowód w tym, iż nie przeszedł trzeci kandydat sanacyjny, Antoni Sosna, a wyszedł wstawiony w miejsce brakującego czołowego kandydata Niez. Kom. Wyb. Mateusz Sosna. W dodatku ten przypadkowy kandydat zdystansował ilością zdobytych głosów czołowego kandydata sanacyjnego a prezesa pow. Związku Kółek Rolniczych, p. Smolke.

Dlatego też mimo zapowiedzi wniesienia w tych dwóch powiatach protestów wyborczych, godzi się tych kandydatów zapytać, czy zrezygnują przed wniesieniem wspomnianych protestów, czy też mają dostateczne dowody, iż rolnictwo śląskie nie ma do nich zaufania, mandaty „zdobyte“ jednak zatrzymują? Jeśli mają poczucie honoru, a chcemy wierzyć, że p. p. Smolka, Szula i Wycislik go posiadają, to powinni sami z „zdobytych“ w ten sposób mandatów zrezygnować.

Jak więc powiedzieliśmy powyżej, wynik wyborów jest dla sanacji śląskiej drugocząca klęska. Ale nie tylko klęska sanacji, lecz systemu isiniejacego od szeregu lat w Śl. Izbie Rolniczej. Do tak pięknego zwycięstwa opozycji na Górnym Śląsku przyczynili się przede wszystkim ludzie kieru-

jący polityką rolną na Śląsku, a więc pp. Sztwiertnia, Zarzycki, Lachowicz i ich towarzysze, jak p. p. Godziek Grajcarek, Reś, Smolka, Gajdzik, no i wręcz Śl. Zw. Kół. Roln. Za to też należałoby im się od opozycji podziękować i uznanie. Wybory te otwarły z

pewnością nareszcie oczy czynnikom decydującym na Śląsku i przekonają je o tym, jaką wartość przedstawiają ei, którzy uzurpowali sobie prawo wyrażania opinii o życiu rolnictwa śląskiego.

R.

## Chcą upaństwowić Wawel

We wtorek odbyło się we Lwowie zebranie grupy regionalnej posłów i senatorów ziem południowo-wschodnich, na którym omawiano sprawę ostatniego konfliktu z ks. metropolitą Sapiehą.

Po obszernej dyskusji zapadła uchwała, na podstawie której posłowie i senatorowie tych ziem

postanawiają zwrócić się do reszty posłów i senatorów, aby zaproponować Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej zwołanie nadzwyczajnej sesji Sejmu i Senatu, na której uchwalona byłaby odpowiednia ustawa, normująca opiekę Rządu nad Wawelem.

## Zmiany w M. S. Z.

### P. Szembek ambasadorem przy Watykanie

Tak zwany „sezon ogórkowy“ w tym roku zaznaczył się wybitnym ożywieniem życia politycznego, zarówno jeśli chodzi o politykę wewnętrzną, jak i międzynarodową.

W tych dniach wbrew zwyczajowi niedokonywania zmian personalnych w okresie ogórkowym, pojawił się szereg wiadomości o spodziewanych zmianach personalnych.

Mają one dotyczyć przede wszystkim resortu spraw zagranicz-

nych. Mówi się, że obecny podsekretarz stanu M. S. Z. p. Szembek już w niedługim czasie obejmie stanowisko ambasadora R. P. przy Watykanie. Jego miejsce w Centrali MSZ-tu ma zająć obecny ambas. w Moskwie, p. Grzybowski.

Jako kandydata na placówkę moskiewską wymienia się m. in. plk. Miedziński. Samodzielną placówkę dyplomatyczną ma objąć również p. Michał Mościcki, przy czym wymieniane są dwie stolice: Bruksela, albo Haga.

### Plk. Kowalewski podsekretarzem stanu

Jak się dowiadujemy, plk. Kowalewski ma być w najbliższym czasie mianowany podsekretarzem

stanu w Prezydium Rady Ministrów, zachowując swoje dotychczasowe funkcje w OZN.

### Uzbrojenie bezbożników moskiewskich

Jak dowiaduje się „Osseravatore Roma“, ludowy komisariat spraw wewnętrznych w Moskwie wydał członkom sowieckiego ruchu bezbożniczego zezwolenie na noszenie broni. W związku z tym organizacje bezbożnicze w Sowietach zamówiły ostatnio 10 tysięcy

rewolwerów, które — jak tłumaczy oficjalne oświadczenie — mogą być używane, „jeśli bezbożnikom grozi niebezpieczeństwo ze strony duchowieństwa lub innych czynników“ oraz w wypadkach, które posiadacz broni „uzna za słuszne w duchu komunizmu“.

## Kto miał szczęście?

KTO WYGRAŁ NA DOLARÓWCE!

W ostatnim ciągnięciu 4% Premiowej Pożyczki Dolarowej wylosowano następujące numery:

Premia 12.000 dolarów — Nr. 416751

Po 3.000 dolarów Nr. 867760 651222

Po 1.000 na nr. 1337605. 622236 1103693

338044 642143 14992423 332450

Po 500 dolarów na nr. 583068 635577

1358346 1161227 954057 124322 275289

810576 77946 1273231.

Po 100 dolarów na nr. 96105 162407

485505 1143821 818826 138282 1311574

697977 1262395 1181314 470745 892014

987154 1319619 445150 1441679 949581

1229369 1115930 1340348 1201153 468414

265776 769697 725607 255257 859823 467126

538769 769414 890038 1215053 721369

451695 803206 207428 73342 526095 1012101

217758 1031527 200117 329034 955427 323132

141842 1075191 1410245 387493 533150

1445937 377777 1347618 447610 429538

401659 1230539 325802 683372 1483869

1209620 882745 170471 1036284 583164

1073158 44742 326156 740456 927725.

## Otruła się Karbolem

W mieszkaniu własnym przy ul. Płockiej 10 w Sosnowcu popełniła samobójstwo 27-letnia Maria Dziurowiczowa, matka pięcioletniego syna, żona robotnika huty Milowice.

Kobieta od dłuższego czasu chorowała na gruźlicę płuc, a ponieważ nie miała środków na odpowiednie leczenie, choroba rozwijała się, dokuczając jej ostatnio coraz bardziej.

Krytycznego dnia, korzystając z samotności, opróżniła flaszkę z przygotowanym dawniej karbolem, wypijając całą zawartość.

Natychmiastowa pomoc nie odniosła żadnego skutku, bo w kilka chwil później nieszczęsna ofiara zmarła.

## Samobójstwo w celi więziennej

W Wielkich Hajdukach wydarzył się ponury wypadek. Wieczorem tego dnia zgłosił się na miejscowy komisariat policji niejaki Alfons Uliczka oświadczając, iż chce odcierpieć kilkudniową karę aresztu, na który został niedawno skazany. Uliczkę zamknięto wspólnie z innym więźniem. Około godz. 22,45 Uliczka w zamiarze samobójczym przeczł sobie tętnicę i to tak szybko, że towarzyszy jego nie mógł mu w tym przeszkodzić. Uliczka mimo nalegań nie wyjawiał powodu swego rozpaczliwego czynu.

LUDWIK WEHL

(21)

# „BELAWAN“

(Powieść współczesna)

Adaptacja Eugenjusza Bałuckiego

Z tej knajpy można byłoby zrobić świetny ekras rodzajowy: dzieki twarze azjatyckie, wyglądające złowrogo w smutnym czerwonym świetle lampy naftowej, na tle brudnej niskiej sali, wypełnionej gęstym dymem lanych papierosów i taniach mocnych cygar, a w kącie jaskrawobiała plama — młody Holender o zupełnie dziecinnej twarzy.

Cudowny obraz! — pomyślał Ossowski: — Ale nabywey nie znajdzie na pewno!

Ludzie kupują najchętniej podobne do oleodruków, starannie wykonane obrazy o banalnej treści — pola kwitnącego maku indyjskiego, obdrapaną dżonkę, kołyszącą się na wodzie, która się mieni siedemnastoma kolorami, albo sfinksy w wschodzie słońca, a

piramidy o zachodzie, Himalaje w śniegu też mają zbyt...

Spojrzał na małego Holendra. A trąbi ten smarkacz, jak stary pijak! — pomyślał: — W takim tempie nie wytrzymasz długo, bratku!...

Rozbawił się na dobre: w portowej knajpie siedział teraz nie malarz Dominik Ossowski, lecz Winnetok i Old Shatterhand w jednej osobie, tropiąc nieuchwytnego przestępcę i kidnapera Kasiusa.

Gdzie się podział ten lajdak? — zastanawiał się, próbując nadać rozważaniem logiczny kierunek wytrawnego detektywa: — Musi być w sąsiednim pokoju, albo uważał, że go śledzą i znikł przez tylne wejście do knajpy...

Może zapytać tę grubą świnię, gospodarza, czy jest stąd drugie wyjście?

Nie! — postanowił — sam zobaczę.

Raptem tuż przed drzwiami zastąpił mu drogę olbrzymi brzuch, przykryty nieprawdopodobnie brudnym sarongiem.

— Zamknięte towarzystwo! — powiedział właściciel brzucha: — Żaluję bardzo, mijnheer, ale nie mogę pana tam wpuścić. Ci panowie prosili, aby im nie przeszkadzać.

Tak, tak!...

Ossowski czuł, że ręce go swędzą.

Zamknięte towarzystwo!... — Niesłychana bezczelność!

Zrobić awanturę? Zjechać grubasa po tysej czaszce? pomyślał malarz: — Niewarto, zresztą ma prawo rozporządzać swoim lokalem. Ale sprawa jest mocno podejrzana...

Powoli i niezdecydowanie wracał na miejsce.

Musiał przejść obok stolika,

przy którym siedział mały Holender.

Ten uklonił się lekko i zapytał młodocianym, jeszcze nieustalonym głosem.

— Czy nie zechce pan się napić ze mną, mijnheer?

— Pan sobie życzy? Nie rozumiem — odpowiedział Ossowski po angielsku.

Młodzieniec powtórzył zaproszenie w tejże mowie.

Każdy, kto żył, lub tylko zwiedził kraje podzwrotnikowe, zna zasadę, uchodzącą w teorji za podstawową: należy za wszelką cenę unikać alkoholu i drugą, niemniej ważną: w takich wypadkach nie wolno odmawiać, bo to się równa ciężkiej obrazie.

Wprawdzie nie był to nawet bar, lecz podrzędna knajpa portowa dla tubyleców, z gospodarzem, któremu źle patrzyło z oczu i z galerją typów, jakby żywcem wyjętych z albumu policyjnego. Ale mały Holender już się podniósł nie bez trudności i jeszcze raz skłonił się uprzejmie.

(Ciąg dalszy nastąpi).



# Wiadomości bieżące

Wtorek, 5 lipca 1937 r.

**Wtorek:** Izajasza  
Wschód słońca: 3.23; zachód: 19.58  
**Środa:** Cyryla  
Wschód słońca: 3.24; zachód: 19.57  
**Czwartek:** Elżbiety  
Wschód słońca: 3.25; zachód: 19.57

\* **DZISIEJSZY NUMER „GAZETY”** wydajemy w objętości 6 stron. Zrazem dodajemy bezpłatny dodatek „ROBOTNIK”.

## WOJ. CENTRALNE

### ZABÓJSTWO W OBRONIE HONORU ŻONY

**O l k u s z** — W restauracji Różewiczowej w Pilicy 37-letni Stanisław Bijak znieważył czynnie żonę Bolesława Kałużnego. Wówczas wzburzony mąż strzelił do brutalą.

Nieprzytomnego Bijaka z przestrzelonym płucem odwieziono do szpitala ubezpiecz. społecznej w Zawierciu, gdzie zmarł po kilku godzinach nie odzyskawszy przytomności.

Kałużny po wypadku zbiegł, lecz o negdaj został ujęty przez policję.

### ŚMIERĆ PRZY PRACY

**O l k u s z** — Wskutek własnej nieostrożności spadła z t. zw. „fachu” w magazynie naczyni fabryki „Olkusz” robotnica Józefa Kocjan.

Nieszczęśliwa doznała silnego wstrząsu mózgu i w drodze do szpitala zmarła. Była ono żywicielką całej rodziny.

### WIDMO SZUBIENICY W RADOMSKU

Jak się dowiadujemy, w najbliższych dniach przed Sądem Okręgowym w Piotrkowie rozpocznie się proces przeciwko Kazimierzowi Urbanowskiemu potwornemu mordercy swej na rzeczonej s. p. Sterczewskiej i jej 17-miesięcznej córeczki, które w bestialski sposób zamordował siekierą we wsi Wola Jankowska. Zbrodniarzowi grozi kara z art. 225 k. k. t j. kara śmierci.

## Dziesięć milionów strat

### poniosło rolnictwo w woj. kieleckim wskutek straszliwej nawałnicy w maju

Według obliczeń kieleckiej Izby Rolniczej, skutkiem klęski gradobicia i powodzi, jaka w dn. 21 i 22 maja nawiedziła powiaty pińczowski, olkuski, miechowski, jędrzejowski oraz częściowo stopnicki i kielecki, uszkodzonych zostało ogółem 25 tys. gospodarstw o łącznej powierzchni ponad 52 tys. ha. Straty wynoszą 10.320.000 zł. Najbardziej uszkodzonymi zostały powiat pińczowski, w którym od gradobicia i powodzi ucierpiała 10.382 drobnych gospodarstw o powierzchni 23.797 ha, a wysokość szkód wynosi 4.142 000zł. Następnie powiat olkuski: zniszczeniu uległo 10.273 ha, a wysokość szkód wyraża się cyfrą 2.502.000 zł. Dalej idą powiaty miechowski, jędrzejowski, stopnicki i kielecki. Dane te nie są zupełne, gdyż dotąd brak szczegółów o wartości domów mieszkalnych i budynków

gospodarskich oraz warsztatów pracy, które uległy całkowitemu lub częściowemu zniszczeniu. Rolnicy województwa kieleckiego ucierpiali również od klęski posuchy, która nader dotkliwie dotknęła powiat radomski, ilżycki, kozienicki i częstochowski. Ostatnio padające deszcze zapobiegły srożeniu się tej klęski.

## 800 000 zapalniczek bez stempli

Do urzędów skarbowych zaczęli w czwartek zgłaszać się posiadacze zapalniczek w celu ostemplowania i wnie sienia 1 złotowej opłaty.

Już w pierwszym dniu 3-miesięcznego okresu ulgowego liczba petentów była wyjątkowo duża.

Obliczają, że w Warszawie ilość nielegalnych obecnie zapalniczek dochodzi do 800 tysięcy. Zgłaszający się nie ponoszą żadnej odpowiedzialności, posiadanie nielegalnej zapalniczki.

## MAŁOPOLSKA

### SAMOBÓJSTWO RADCY MINISTERSTWA OŚWIATY

**L w ó w** — W Radymnie pod Jarosławiem popełnił samobójstwo wystrzałem z rewolweru w skroń, bawiący tam na wywezasach rada ministerstwa oświaty, śp. Stanisław Nowacki. Przyczyną samobójstwa był rozstrój

nerwowy, wywołany wiadomością o śmierci matki.

### SAMOBÓJSTWA

**K r a k ó w** — W mieszkaniu przy ul. Konarskiego w zamiarze samobójczym strzelił do siebie z rewolweru Adam Karpiński, urzędnik lat 42. W stanie ciężkim odwieziono go do szpitala.

Przy ul. Kazimierza Wielkiego odebrał sobie życie przez powieszenie Tadeusz Grocholski, były kelner.

## Skazanie b. starosty

### za kradzież grosza publicznego

**Grodno.** W sądzie okręgowym w Grodnie zakończono po 3-miesięcznej rozprawie głośny proces o nadużyciu w miejsceowej Komunalnej Kasie Oszczędności.

Po wysłuchaniu ostatniego słowa oskarżonych, sąd udał się na naradę i po poł. ogłosił wyrok skazujący byłego dyrektora KKO., Józefa Neumana, który uznany został winnym 20 przestępstw na 30 wycienionych w akcie oskarżenia, na łączną karę 5 lat więzienia, b. starostę pow. w Grodnie Zygmunta Robaczkiwicza na rok więzienia. Sąd nie uznał go win-

nym przestępstwa urzędniczego i zastosował amnestię, obniżając wymiar kary do połowy. Również b. urzędnik Smole skazany został na rok więzienia z obniżeniem kary do połowy i zawieszeniem kary na 3 lata.

Pozostali oskarżeni Leonowicz, Karasiewicz Niemczynowicz, Andrukiewicz, Lempicki, de Virion, Wolkowicki i Feldman zostali u niewinnieni.

Prokurator zażądał aresztowania Neumana, sąd jednak uchwalił pozostawienie go na wolności za kaucją 10 tys. złotych.

## 15-letni morderca

**R ó w n e.** — W uroczysku Małowicze w powiecie rówieńskim w lesie, należącego do hr. Bogusza, znaleziono zwłoki 30-letniego mieszkańca wsi Zarzyck, Ignacego Horbacza. Komisja sądowno-lekarska stwierdziła na głowie denata śmiertelne obrażenia, zadane jego własną, niedaleko leżącą siekierą. Dochodzenie ustaliło, że Horbacza zamordował parobek gajowego Zakrzewskiego, Cymbaluk Piotr, liczący 15 lat. Horbach trudnił się karczowaniem pni w lesie i po-

pracy zwykle narzędzia zostawiał w pobliskim rowie. Pewnego razu znikły Horbaczu narzędzia. O kradzież tę podejrzewał Cymbaluka, który zresztą przyznał mu się do dokonania kradzieży. Cymbaluk, gdy znaleźli się w lesie, gdzie schował skradzione narzędzia, chwycił siekierę Horbacza i zadał mu kilka śmiertelnych ciosów, zabijając go na miejscu. Na polecenie władz sądowych Cymbaluka osadzono w więzieniu rówieńskim.

## Aresztowano drugiego sprawcę morderstwa

### śp. Olgi Zakrzewskiej

**LWÓW.** — Aresztowano drugiego sprawcę morderstwa śp. Olgi Zakrzew-

skiej, wdowy po prokuratorze. Okazuje się, że zbrodni dokonał wspólnie z aresztowaną już Marią Rogozińską, tancerką kabaretową, emigrantką z Rosji, 26-letni Kazimierz Chmielewicz, agent handlowy. Chmielewicz był już kilkakrotnie karany we Lwowie i Łodzi za kradzieże i handel morfiną oraz innymi narkotykami. Ostatnio odsiadywał karę 2-letniego wężenia. Chmielewicz dostarczał Rogozińskiej morfinę.

Jak się okazuje, Chmielewicz zabił śp. Zakrzewską uderzeniem młotka, a Rogozińska — lichtarzem. Dalsze dochodzenia w toku.

## Rozpowszechniajcie „Gazetę Grudziądzką”

## Notowania giełdowe ziemiopłodów

z dnia 3 lipca 1937 r. — Płacono złotych za 100 kg:

	Warszawa	Poznań	Kraków	Bydgoszcz
Pszonica	30.75—31.25	29.25—29.50	—, —, —	29.50—30.00
Żyto	26.75—27.00	26.75—27.00	—, —, —	26.50—26.75
Jęczmień	27.00—27.50	24.50—24.75	—, —, —	24.75—25.00
Jęczmień brow.	—, —, —	—, —, —	—, —, —	—, —, —
Owies	28.25—28.75	26.75—27.00	—, —, —	25.50—26.00
Mąka nszen. 65%	44.00—, —	42.50—, —	—, —, —	43.00—45.00
Mąka żytnia 70%	35.75—36.00	35.00—, —	—, —, —	33.00—34.70
Otreby pszenne	18.00—18.50	18.00—18.25	—, —, —	17.00—17.25
Otreby żytnie	19.00—19.50	19.00—, —	—, —, —	18.75—19.00
Rzepak letni	—, —, —	—, —, —	—, —, —	—, —, —
Groch polny	23.00—24.00	—, —, —	—, —, —	22.00—23.00
Groch Wiktorja	26.00—28.00	23.00—25.00	—, —, —	22.00—24.00
Kuchy rzepak.	16.75—17.25	18.75—19.00	—, —, —	18.00—18.50
Kuchy miane	21.50—22.00	22.50—22.75	—, —, —	23.00—23.50
Ziemniaki jad.	—, —, —	—, —, —	—, —, —	9.00—9.50
Gryka	—, —, —	—, —, —	—, —, —	—, —, —
Słoma luźna żyt.	—, —, —	2.00—2.25	—, —, —	—, —, —
Słoma prasow.	—, —, —	2.95—3.20	—, —, —	—, —, —
Siano luźne	—, —, —	4.60—5.10	—, —, —	—, —, —
Siano prasow.	—, —, —	5.25—5.75	—, —, —	—, —, —

### Ceny żyta zagranicą:

Berlin 37.10; Praga 28.43; Hamburg (żyto amerykańskie bez cła) 27.95

Wartość dolara: 5,26 1/2; —: Wartość gramu złota: 5,92

## Spieszmy zaapelować do Was, drodzy Czytelnicy,

abyście sobie wszyscy zapisali „Gazetę Grudziądzką” na bieżący kwartał

Wierzmy w to, że nie będzie wśród Was nikogo, kto by się z „Gazetą Grudziądzką” rozstał. Powiedzieć swoim znajomym, że już w bieżącym miesiącu dodamy prenumeratom naszym wyd. głównego i tańszego bezpłatnie

„WETERYNARZA DOMOWEGO” część I. Położnictwo u kłoni i krów.

## Kronika organizacyjna

**WOJ. KIELECKIE:** Dnia 10 lipca br. o godz. 4-ej po poł. odbędzie się posiedzenie Zarządu Wojewódzkiego S. L. i Komisji Rewizyjnej w Sekretariacie Wojewódzkim S. L. w Kielcach, ul. Wesoła 27. Obecność uprawnionych konieczna.

Zarząd Wojewódzki S. L.

**POW. ŁOMŻA:** W dniu 11 lipca o godz. 12-ej odbędzie się w Łomży w Sekretariacie Powiatowym S. L. Plac Zambrowski Nr. 9 Statutowy Zjazd Powiatowy S. L. Wejście za legitymacjami, które posiadają legitymację na rok 1936 — będzie można jeszcze na miejscu wymienić na nową na 1937 r. Na Zjazd powinni przybyć wszyscy zgodnie ze Statutem uprawnieni do udziału i decydowaniu o sprawach Stronnictwa na terenie powiatu łomżyńskiego.

Zarząd Powiatowy S. L.

**POW. SOKAL:** Dnia 11-go lipca o godz. 1-ej po południu w domu ob. Michała Kojdza w Boratynie, odbędzie się zebranie pełnych Zarządów Kół S. L. i delegatów po 1 na każdym 10 członków — celem wyboru Powiatowego Zarządu S. L. i załatwienia szeregu ważnych spraw. Jawcie się licznie i punktualnie z legitymacjami na rok 1937.

Zarząd Powiatowy S. L.

**Województwo KIELECKIE:** Dnia 11-go lipca odbędzie się Walny Zjazd Wojewódzki S. L. kieleckiego w Kielcach, w sali Resursy Obywatelskiej, ul. Senkiewicza Nr. 21 (obok hotelu „Bristol”). Początek obrad o godz. 10-ej rano. W myśl art. 9-go Statutu w Zjeździe winny wziąć udział: 1) Prezydium Powiatowych Zarządów, 2) członkowie Zarządu Wojew. Komisji Rewizyjnej i Sądu Partyjnego, 3) Delegacji powiatów po 1-m od każdego 10 Kół. Zarządy Powiatowe winny do 5-go lipca nadesłać wykazy czynnych Kół w powiecie do Sekretariatu Naczelnego S. L. w Warszawie, ul. Chmielna 110, wraz ze składem Zarządów na rok 1937. Należy również nadesłać liczbę delegatów na Walny Zjazd, w której trzeba uwzględnić członków Prezydium Powiatowych. W charakterze gości mogą wziąć udział w Zjeździe jedynie członkowie S. L. wprowadzeni przez Prezesów Powiatowych.

Za Zarząd Wojewódzki S. L. w Kielcach:

Sekretarz (—) Dr. J. Dąbrowski

Prezes (—) Dr. med. J. Jaworski.

Kto szanuje chłopca  
Szanuje całą Polskę



# Oświadczam! "TEN BIOCEL ODŻYWCZY DLA SKÓRY JEST CUDOWNY!"

Dowodzi  
że Skóra  
może się  
odżywiać



Mój kosmetyk — specjalista wtajemniczył mnie, że Biocel zawarty w tym specjalnym Odżywczym Kremie, jest otrzymywany ze starannie wybranych młodych zwierząt. Przenika on głęboko do skóry i zaopatruje ją w tę odżywkę, której ona właśnie potrzebuje, by być jędrną, świeżą i młodą. Został on wynaleziony przez wielkiego Profesora Uniwersytetu Wiedeńskiego i jest obecnie połączony z Kremem Tokalon, koloru różowego, spreparowanym według oryginalnego francuskiego przepisu znakomitego paryskiego Kremu Tokalon w takiej właśnie proporcji, by odżywia tkanki skórne. Używaj tego Kremu wieczór, Kremu zaś Tokalon koloru białego — rano. W ciągu 3-ch dni będzie Pani na drodze do pozbycia się wszelkich wad cery i zwiędziały mięśni twarzy. Doświadczenia przeprowadzone przez Profesora Stejskal w Uniwersytecie Wiedeńskim na kobietach w wieku 55-ciu do 72-eh lat dowiodły, że zmarszczki znikły w ciągu 6-ciu tygodni

## St. Leśniowski

### O nawozach pomocniczych

cena z przysyłką 1,75 zł.

Książkę wysyłamy tylko za poprzednim nadesłaniem pieniędzy

Zakłady Graficzne i Wydawnicze  
**WIKTORA KULERSKIEGO**  
w Grudziądzu.

#### Sprzedam

20 morgowe gospodarstwo z całym inwentarzem bydłki masywne ziemie przennie buraczana cena według umowy. Zdrojewski Florjan Lekarz pocz. Skalin pow. Lubawa. (1339)

#### Sprzedam

8 morg ziem dobrej, budynki masywne, cena przystępna. Kościół, szkoła, stacja kolejowa, szosa w miejscu. Edward Gruszczyński, Podzamcze p-ta Chępciny, wojew. Kieleckie. (1438)

#### Okazyjnie

przedamy prasy do dachówek 2-falcowych i do płyt chodnikowych.

„UNIA ODWENTKI S.A. Oddział Brodnica (1436)

#### Sprzedam

gospodarstwo 35 morg ziem pszena z żywym i martwym inwentarzem oraz z budynkami. Cena 9000 wplata 5000, reszta na wplata w 14-tu latach Habiera Henryk, Chlebno p-ta Łobżenica woj. Poznańskie (1406)

#### KUPNA

#### Gospodarstwo

10 do 30 morg kupię blisko miasta możliwie Grudziądz Torunia lub Poznań Bar on Katarzyna, p-ta Witków Nowy, woj. tarnopolskie. (1377)

#### Kupię

młyn wodny za 12,000 Józef Partyka, wieś Kozłowiec, p-ta Wojniów, woj. stanisławowskie (1373)

#### Dom

z kanalizacją ogród 2 morgowy w mieście sprzedam okazyjnie z powodu spłaty. Kamycki Gniezno ul. Żuławy 23 (1348)

#### Dom

przedam w rynku, piętro z składem, stodołą i 3 morgi roli. Cena 5,200.— zł. Joanna Gorzyńska, Górzno pow. Brodnica, Pomorze. 1423

#### Szkołkę

drzewek owocowych 1000 sztuk sprzedam okazyjnie Zgł Kozłowski Zdzisław Załuzce p-ta Urszulin woj. Lubelskie na odpowiedz značek (1419)

#### Majątek

330 morg. dom 6 pokoi, cena 45,000 wplata 13,000 bez inwentarza. 50 morg cena 18,000 wplata 9,000 50 morg cena 20,000 wplata 12,000 75 morg cena 24,000 wplata 12,000 7 morg cena 3,500 wplata 2,000 Sowiński Poznań. Garncarska 2 telefon 18-21

#### Dom

na sprzedaż w dobrym stanie nadający się dla rzemieślnika. Franciszek Bakzalary, p-ta Poniec, pow. Gostyń, woj. poznańskie. (1396)

#### ROWERY

radioaparaty. Maszyny do szycia oraz wszelkie części poleca tanio A Ochociński Piotrków Kujawski cenniki na żądanie (1207)

#### Kupno

rowerów i części rowerowych polecam tanio Jan Sadowy Czastary pow. Wieluń woj. Łódzkie (1337)

#### Kupię

lub wydzierżawię młyn wodny. Oferty do Gaz. Grudz. pod nr. 1393

#### Kupię

gospodarstwo do 25 morg płacę gotówką. Of. do Gaz. Grudz pod nr. 1331

#### DZIERŻAWY

Gospodarstwo 3 morg. sad, budynki, inwentarz żywy i martwy do wydzierżawienia. Jan Świeś, Biała Wyzna, p-ta Grybów, woj. krakowskie. (1425)

#### Dzierżawy

imlana ze stałą wodą, dwuwalowego poszukuje za ewtl. kaucją do 2.000 zł. Emil Tyłman, Rumian, p-ta Rybno, woj. pomorskie. (1420)

#### Poszukuję

dzierżawy od 40-80 morg ziem pszenno-żytniej z zabudowaniami. Proszę podać warunki. Piotr Kobera, p-ta Miedźno, pow. Częstochowa, woj. kieleckie. (1359)

#### WOLNE POSADY

#### Agencji

do sprzedaży wiedeńskich kos po wszech poszukiwani. „KOSA” Lublin skrytka 275 (138)

#### Syn

uczniowych rodziców z do brym świadectwem szkolnym, chcący wyuzyc się zawodu piekarskiego może się zgłosić. I. Jozefowicz, Mistrz Piekarski Grudziądz, Toruńska 25 (1420)

#### Na plebanię

wiejska potrzebna natychmiast zdrowa, kulturalna dziewczyna do wszelkich prac domowych ze znajomością gotowania. Oferty z dołącz. świadectw i warunków do Gaz. Grudz. pod nr. 1356

#### Potrzebny

pomocnik szwajcarski Zgł. szwa J. G. Zieliński Kasprowo p-ta Sicienko pow. Bydgoszcz (1343)

#### Poszukuję

służącej samodzielnej od 30-45 lat, skromne wyngrodzenie (15.— zł) Marian Wawrzyniak, Dąbrówka Nowa, p-ta Strzelewo, woj. poznańskie. (1390)

#### Poszuk. posady

Mistrz stolarski znający roboty meblowo-budowlane i molarstwo, obeznany z zagadem mechanicznym oraz kalkulacją warsztatową, poszukuje pracy. Józef Arent, Zbiersk, wojew. łódzkie. (1371)

#### Młodzieniec

kaleka bez lewej ręki uczciwy, szuka posady jako stróż, woźny lub t. p. Oferty do Gaz. Grudz. pod nr. 1382

#### Inteligentna

dorośla panna poszukuje służby do dziecka, uczciwa i sumienna. Anna Edzbieciak, Jaszczarowa, p-ta Mucharz, woj. krakowskie. (1388)

#### Czeladnik

wędliniarski poszukuje pracy od zaraz. Karol Goryl, Sokołów, p-ta Potok-Złoty, k. Buczacza, woj. tarnopolskie. (1393)

#### Czeladnik

szewski szuka pracy u dobrego mistrza w mieście Julian Krucezek Niedźwiada p-ta Łąki kucharskie woj. Krakowskie (1345)

#### Młodzieniec

z dobrej rodziny przyjmie posadę jako uczeń leśniczego. Alfons Honskamp u. p. Chrastków, Świecie n. Osą, woj. pomorskie. (1408)

#### Szofer

monter od roku 1927 praktyka przyjmie posadę na linii samochodowej względnie prywatnie. Czech Stanisław Rudno p-ta Komarówka Podl woj. Lubelskie (1434)

#### Młodzieniec

ze wsi z ukończoną szkołą powszechną 17 lat, trochę poduczony, szuka posady u mistrza krawieckiego Józef Szeliwiak, pow. Płońsk poczta i miejscowość Naruszewo, woj. warszawskie. (1400)

#### Przyjmę

posadę w wydawnictwie czasopiśmna regionalnego (ludowego). Wynagrodzenie minimalne. Zgłoszenie Władysław Gil. Lęg. p-ta Żegocin, k. Pleszewa, woj. poznańskie. (1366)

#### Czeladnik

szewski poszukuje pracy w zakładzie lub warsztacie u dobrego mistrza w mieście. Moczurka Roman, Garlejski nr 80, p-ta Krzypce, woj. kieleckie (1355)

#### Uczciwy

sumienny kawaler kopista dobra opinia poszukuje posady chętnie jako woźny, stróż, dozorca. Oferty do Gaz. Grudz. pod nr. 1415

#### Posady

jako polowy na majątek poszukuje kawaler po woj. sku, lat 25, zaświadczenia b. dobre Staciwa Józef, maj. Metelin, p-ta Boby k. Uzędowa, woj. lubelskie. (1379)

#### Doświadczony

młynarz, obeznany z budową i kierowaniem nowoczesnych maszyn, objemie posadę kierownika. Oferty do Gaz. Grudz. pod nr. 1374

#### Matrymonialne

#### Kawaler

lat 26, samodzielny inteligentny, posiadacz realności 280 tys. złotych pozna pannę odpowiedniej w celu matrymonialnym Posag według możliwości. Of. z fot. do Gaz. Grudz. pod nr. 1431

#### Panna

lat 29 posiadająca 2000 zł wyjdzie za urzędnika lub kawalera z odpowiednią gotówką. Of. do Gazety Grudz. pod nr. 1421

#### Kawaler

rzemieślnik lat 30 posiadający 2000 zł gotówki poszukuje panny. Of. z fot. do Gazety Grudz. pod nr. 1428

#### Biedna

sympatyczna, pozna pana na stałej posadzie lub na gospodarstwo w celu matrymonialnym. Of. z fot. do Gaz. Grudz. pod nr. 1435

#### Kawaler

lat 26 posiadający 10.000 złotych nawiąże korespondencję z absolwentką szkoły handlowej, w celu matrymonialnym. Pośdanie gotówki nie jest wymagane, fot. konieczna. Of. do Gaz. Grudz. pod nr. 1432

#### Kawaler

wzorowy rolnik z większą gotówką, poszukuje panny z gospodarstwem do 100 morg. Cel matrymonialny Oferty proszę kierować do Gaz. Grudz. pod nr. 1363

## Radioprogram z Warszawy

WTOREK, 6 lipca.  
Warszawa. 6,15 Pieśń poranna; 6,18 Gimnastyka; 6,38 Muzyka; 7,00 Dziennik poranny; 7,10 Muzyka; 11,57 Sygnał czasu i hejnał; 12,03 Dziennik południowy; 12,15 Skrzynka rolnicza; 12,25 Koncert orkiestry wojskowej; 15,45 Wiadomości gospodarcze; 16,00 „Czym jest twój tatuś?” audycja dla dzieci starszych; 16,20 Mandoliny i ksylofony; 16,45 „O najdziwniejszej puszczy w Polsce” — felieton; 17,00 Koncert symfoniczny i śpiew; 17,50 Aktualna pogadanka turystyczna; 18,00 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych; 18,15 Serenady instrumentalne i wokalne; 18,50 Pogadanka aktualna; 19,00 „Medycy i ich chorzy w krzywym zwierciadle humoru”; 19,15 Symfonia Beethovena; 19,50 Urlop wypoczynkowy czy sportowy — pogadanka; 20,00 Muzyka lekka i taneczna; 20,45 Dziennik wieczorny i wiadomości rolnicze; 21,45 „Wielki świat Capowici” — recytacja; 22,00 Pieśni węgierskie; 22,30 Muzyka węgierska; 22,50 Ostatnie wiadomości dziennika i przegląd prasy; 23,00 Muzyka taneczna.

ŚRODA, 7 lipca.  
Warszawa. 6,15 Pieśń poranna; 6,18 Gimnastyka; 6,38 Muzyka; 7,00 Dziennik poranny; 7,10 Muzyka; 11,57 Sygnał czasu i hejnał; 12,03 Dziennik południowy; 12,15 Pogadanka rolnicza; 12,25 Koncert orkiestry salonowej; 15,45 Wiadomości gospodarcze; 16,00 Szkic literacki; 16,15 Pieśni śląskie; 16,45 Psychologia żołnierza w literaturze polskiej — odczyt; 17,00 Koncert solistów; 17,50 Buduję własny dom — felieton; 18,00 Chwila Biura Studiów; 18,15 Płyty; 18,50 Pogadanka aktualna; 19,00 Słynni dyrygenci; 19,50 Wiadomości sportowe; 20,00 Koncert krakowskiego kwartetu; 20,45 Dziennik wieczorny; 20,55 Pogadanka aktualna; 21,00 Koncert chopinowski; 21,45 „Wielki świat Capowici” — recytacja; 22,00 Muzyka lekka i taneczna; 22,50 Ostatnie wiadomości dziennika i przegląd prasy; 23,00 Muzyka taneczna.

## AUDYCJE DLA WSI

W KAŻDĄ NIEDZIELĘ nadawane są przez wszystkie radiostacje w godzinach od 8.03 do 8.50 rano i od 15.30 do 16.00 po południu. Na początku audycji porannych podawana jest „Gazetka rolnicza”  
WIADOMOŚCI GOSPODARCZE nadawane są przez wszystkie radiostacje codziennie, oprócz niedziel i świąt w godzinach od 15.00 do 15.15 popołudniu.  
PRZEGLĄD GIEŁDOWY z POZNANIA przez wszystkie radiostacje nadawany zostaje codziennie oprócz niedziel i świąt w godzinach od 13.55 do 14.00 popołudniu.  
SKRZYNKI ROLNICZE każda stacja we własnym zakresie nanie 12.50 w południe. daje w każdy wtorek i sobotę o godzi-

**Uwaga!**

# ROLNICY

**Uwaga!**

## ROCZNIK GOSPODARSKI na rok 1937

### czyli Poradnik Informacyjny

O postępie wiedzy i techniki zawodowej, o najważniejszych zdarzeniach w życiu rolniczym, o nowych przepisach prawnych, działalności władz i instytucji rolniczych. Państwowych, społecznych i prywatnych. A także o przedsiębiorstwach rolnych, leśnych i ogrodniczych oraz przemysłowych i handlowych z rolnictwem związanych.

Z kalendarzem i wykazem targów i jarmarków na 1937 r  
Cena wraz z przysyłką 2,30 zł.

Wysyłamy tylko za poprzednim nadesłaniem pieniędzy.

### Zakłady Graficzne i Wydawnicze Wiktora Kulerskiego

Grudziądz-Droga Łąkowa

# TABELE

do obliczania drewna okrągłego i czworokątnego na setne części metra sześciennego (kub.)

Odpowiednie dla leśniczych, właścicieli lasów, handlarzy drzewa, rzemieślników itp.

**Cena wraz z przysyłką 0,60**

Wysyłkę książek uskuteczniamy tylko za poprzednim nadesłaniem pieniędzy.

### Zakłady Graf. i Wydawnicze Wiktora Kulerskiego w Grudziądzu

Powyższą książkę można nabyć bezpośrednio w naszej Ekspozyturze przy Placu 23-go Stycznia nr. 4-6

Ogłaszajcie w Gazecie Grudziądzkiej